

ŚWIĘTO Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 7 (1221) 16 lutego 1995 r. Cena 20 gr (2000 zł)

ZE SPOTKANIA KADRY KIEROWNICZEJ

Ambitny „dziewięćdziesiąty piąty”

Plan sprzedaży towarów i usług WSK „PZL-Swidnik” S.A. na 1995 rok wynosi 157 mln zł (1,57 bln starych złotych). Wzrost wpływów z tytułu sprzedaży ma być wyższy o 49 procent w stosunku do roku 1994. Podstawą realizacji tego planu przedsięwzięcia jest dyktando naczelnego przedsiębiorstwa Mieczysława Majewskiego podczas spotkania zarządu spółki z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych, powinna być sprzedana 12 Sokółów dla MON i 4 Kań dla MSW. Planowany jest również eksport 2 Sokółów. Dużą pozycję w sprzedaży mają stanowić części zamienne do śmigłowców Mi-2.

Ta wielkość sprzedaży, jak również planowany dodatni wynik finansowy powinny umożliwić wypełnienie zobowiązań związanych z realizacją umowy bankowej, spłatą zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, regulacją kredytu pokrytego w ubiegłym roku przez Ministerstwo Finansów

Zatrudnienie w WSK ma spaść w 1995 roku do 4250 osób, czyli o 665 pracowników. 250 z nich odejdzie do tworzącego się zakładu produkcji cywilnej, 350—360 do samodzielnego zakładu narzędziowego. Ponadto WSK zatrudnia 200 osób w wieku emerytalnym lub emerytów. Część z nich zapewne skorzysta z prawa do odejścia na emeryturę.

Dyrektor Majewski określił również priorytety obowiązujące w tegorocznych pracach badawczych i rozwojowych. Są wśród nich: modernizacja Sokola, projekt śmigłowca SW-4, samolot I-23, program projektowy małego śmigłowca. Sokół w wersji rozpoznania elektronicznego Procion II. Dużą szansę daje realizacja Strategicznego Programu Badawczo-Rozwojowego „Huzar” finansowanego przez budżet centralny.

Dokończenie na str. 3

● JOLANTA, ANNA... TY!

● 25 LUTEGO — START PO KORONĘ MISS

KTO ZDETRONIZUJE ANNE BOROWIECKĄ?

Wydać się, że tak niedawno Anna Borowiecka zasiadła na tronie najpiękniejszej Świdniczanki, tymczasem mija już rok i kolejna dziewczyna ma szansę przeżyć wielką przygodę kojarzącą się z hasłem „Miss Polonia”. 25 lutego, podczas miejskiego finału konkursu przekonamy się, komu aktualna Miss Świdnika przekaże koronę na rok 1995. Tymczasem

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza dziewczęta stanu wolnego w wieku 18—25 lat do wzięcia udziału w eliminacjach. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 lutego w sekretariacie MOK. Zgodnie z tradycją konkursów piękności wybory Miss Świdnika będą połączone z balem charytatywnym organizowanym przez Komitet Pomocy SOS Solidarności

we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Tak więc przyjemności uczestniczenia w wyborach najpiękniejszej Świdniczanki towarzyszyć będzie możliwość wspomnienia najuboższych mieszkańców naszego miasta. Karnety wstępu na wybory i bal są do kupienia w Miejskim Ośrodku Kultury.

jmr

FINAL AKCJI „MŁODZI ŚWIDNIKA — CHORYM”

POMPA INFUZYJNA DLA SZPITALA

Tegoroczna edycja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaka wypadła w Świdniku dużo skromniej niż zazwyczaj. Nie oznacza to jednak, że staliśmy się obojętni na los i potrzeby ludzi cierpiących.

Tym razem, w zastępstwie Orkiestry, od 6 stycznia trwała cykliczna akcja „Młodzi Świdnika — chorzy”. Jej organizacją zajęli się uczniowie szkół średnich, zaś koordynację wziął na siebie Miejski Ośrodek Kultury. Realizując to przedsięwzięcie organizatorzy założyli sobie dwa zasadnicze cele. Po pierwsze dać szansę na szersze zaprezentowanie swojej twórczości początkującym i często ciekawym zespołom muzycznym, po drugie — przekazać fundusze zebrane w

trakcie koncertów na potrzeby szpitala miejskiego. Pomysł, by przyjemne połączyć z pożytecznym chwycił. Przez prawie miesiąc w salach gimnastycznych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 i nr 2 oraz ZST odbywały się koncerty, tańczono na dyskotekach, chętnych do wspólnej zabawy nie brakowało.

O konkretnych wynikach akcji „Młodzi Świdnika — chorzy” dowiedzieliśmy się dopiero w niedzielę, 12 lutego w sali kina LOT, podczas koncertu finałowego. Ilość zebranych pieniędzy umożliwiła zakup pompy infuzyjnej, urządzenia, które pozwala ratować życie ludziom znajdującym się w ciężkim stanie. Pom-

Dokończenie na str. 2

Z prac Zarządu Miasta

■ Członkowie ZM negatywnie zaopiniowali propozycję Ministerstwa Kultury i Sztuki przez gminę Państwowej Szkoły Muzycznej w Świdniku.

■ ZM postanowił sfinansować założenie telefonu w Klubie AA „Oaza”.

■ Zatwierdzono harmonogram wiosennych remontów żużlowych dróg lokalnych i wojewódzkich.

■ Pozytywnie rozpatrzone 4 wnioski o pozwolenie na detaliczną sprzedaż piwa.

Powstaje Artystyczna Świećlica Środowiskowa

PSS „Społem” nadal czynnie wspiera działalność kulturalną. Przypomnijmy, że jesienią ub.r. prezes Antoni Dejko udostępnił spółdzielczą świetlicę na miejsce organizowania imprez kulturalnych dla mieszkańców Świdnika. Warto pamiętać, że jednym z pomysłodawców tego przedsięwzięcia i tym, który wydeptał ścieżki do „Społem”, był artysta malarz Jan Romankiewicz. Świećlicą opiekowali się zaś Teodozja Pietrzyk („Społem”), Kazimierz Kaliniczak (Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury) i Sławomir Myk (nie zresztem).

Od 4 marca sytuacja w świetlicy zmieniła się. Oto bowiem Miejski Ośrodek Kultury za zgodą PSS „Społem” obejmie nad nią opiekę (bezpłatnie sprawować ją będzie Ewa Jaskwiak). Powstanie Artystyczna Świećlica Środowiskowa, działająca w ramach struktury organizacyjnej MOK, której zadaniem będzie integracja środowiska poprzez

Dokończenie na str. 2

22 DZIAŁKOWCÓW NIE PŁACI SKŁADEK

Wiosenne porządki w ogródkach

Mimo panującej zimy działkowcy myśla już o wiosnie. Ważną sprawą jest dobre przygotowanie sezonu ogrodniczego na 1995 r.

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych przyjął budżet na 1995 rok, opracował plan pracy i remontów oraz wysokość składek. Ustalono że w tym roku działkowcy płacić będą składki w wysokości:

- składka członkowska za 1 m kw. użytkownik działki — 4 gr.
- składka uzupełniająca na rzecz Zarządu — 3 grosze za 1 m kw.
- wpisowe — 30 zł
- jednorazowa opłata inwestycyjna przy przejmowaniu działki dla pracowników WSK

wynosi 80 zł, dla pozostałych osób 180 zł — opłata za wodę 54 grosze za 1 m sześcienną.

Opłaty pobierać będą gospodarze ogródków do 30 kwietnia, w każdy wtorek i czwartek w godz. 17.00—19.00, w siedzibie POD.

Podsumowując ubiegły rok stwierdzono wiele niedociągnięć. Dotyczy one marnotrawstwa wody, obowiązku świadczenia prac na rzecz ogródków, i nie opłacania składek.

W 1994 roku koszt wody stanowił 1/3 wszystkich opłat. Zarząd zmuszony był dopłacić do wody 35 mln (starych) zł. Te kwoty zapłaca działkowcy z ogródków „Stokrotka”, „Róża”, „Malwa”. Mimo apeli stwierdza się beznamiętne podlewanie ogródków, pozostawianie niedokreślonych kranów. Powoduje to przekraczanie zakładanych limitów zużycia wody. W tym roku przewidziano 22 m sześcienną na działkę o pow. 300 m kw.

Problemem jest też świadczenie prac na rzecz ogródków. Stwierdza się, że wiele osób deklaruje pracę, ale nigdy się z tych obietnic

Dokończenie na str. 2

PODZIĘKOWANIE DLA SOS

Patriotyczne więzi

Komitet Pomocy SOS „Solidarność” zajmuje się nie tylko niesieniem pomocy dla najuboższych. W ramach swej działalności prowadzi ożywioną współpracę z Polakami mieszkającymi za granicą. Organizuje przyjazdy dzieci i młodzieży na wakacje do świdnickich rodzin, prowadzi zbierkę polskich książek, które pomagają poznać historię i język rodziców i dziadków. Każda forma utrzymania więzi z Polakami szczególnie mieszkającymi za wschodnią granicą, jest potrzebna i cieszy się tam dużym uznanieniem.

Świadczą o tym list przesyłany z parafii w Niedzwiedzi na Białorusi. Książki w imieniu św.

ich wiernych dziekuje za 4 kartony polskich książek, które wzbogaciła miejscowa biblioteka. Jednocześnie wierzy, że na najbliższe wakacje młodzież z jego parafii zostanie przyjęta przez świdnickie rodziny.

Gorące wici dla krwiodawców

Zakładowe koło honorowych dawców krwi przy WSK organizuje 21 lutego kolejną akcję krwiodawstwa. Rozpocznie się ona o godzinie 8.30 w pomieszczeniach działu rehabilitacji.

Organizatorzy proszą chętnych o wcześniejsze zgłoszenie udziału w akcji. Zapisy przyjmują w godzinach 7—15 panowie: Andrzej Słowiński (tel. WSK 53-35), Zdzisław Karaszewicz (tel. 56-16), Wiktor Jargiło (tel. 51-32) i Henryk Adamczyk (tel. 50-18).

jmr

● LEGE...A POLSKIEJ SIATKÓWKI NA TRYBUNACH AVII

Czy Tomasz Wójtowicz zagra w Świdniku?

18 lat minęło od ostatniego występu w Avii złotego medalisty z Montrealu i mistrza świata z Meksyku — TOMASZA WÓJTOWICZA. Ekskwiżycjancin zjawiał się niespodziewanie w hali sportowej Avii przed sobotnim meczem żółto-niebieskich z Jastrzębiem. Po latach nieobecności w Świdniku powitała go znówu entuzjastycznie tysiącna rzesza tutejszych fanów siatkówki. Honorowy gość otrzymał od ADAMA WARYSZAKA (wiceprezesa ds. finansowych klubu świdnickiego) puchar.

Po meczu rozmawiałem z gościem.

— Bardzo zmienił się Świdnik?

Nie byłem jeszcze w mieście. Tu, w hali wszystko nadal po starému. Te same kosze, stara tablica wyników, dawne trybuny, a na nich rezentuzjizmowa publiczność. Spotkałem się z kilkoma kolegami z drużyny.

— Porozmawiamy o ostatnim etapie kariery siatkarzkiej, o „włoskim” rozdziale pańskiej sportowej przygody.

„Po „morderczych” maratonach ligowych w kraju i licznych występach w reprezentacji szwankowało mi zdrowie. Doznałem poważnej kontuzji grzbietu. Leżałem się dość długo. Zdecydowałem się jednak raz jeszcze wystąpić pod siatką, we Włoszech. Wraz ze mną wyjechał także LECH LASKO. W Itali nasze drogi rozeszły się. Występowałem

Dokończenie na str. 6

PODZIĘKOWANIE

Do redakcji nadszedł list od rodziców, których dzieci wypożyczali w czasie zimowych ferii w Nałęczowie:

„...Chcieliśmy za Waszym pośrednictwem wyrazić wdzięczność jaką czujemy wobec osób i instytucji, których wsparcie finansowe umożliwiło naszym dzieciom kilkunastu wyjazd do Nałęczowa. Organizatorem zimowiska był Komitet Pomocy SOS, a 22 dzieci przyjął pod swój dach p. MIROSŁAW CIEPIELEWSKI (rodowity świdniczanie), właściciel hotelu „Przeziębica” w Nałęczowie. Pan Ciepeliński sfinansował m.in. wycieczki, seanse filmowe. Natomiast wyjazd dzieci do Nałęczowa stał się możliwy dzięki finansowemu wsparciu p. KRZYSZTOFA ULRICHA, Pracownika Fundacji Społecznej WSK, RSTK oraz Pegimeku. Słowa uznania należą się również p. WŁODZIMIERZOWI RADKOWI za opiekę nad dziećmi w czasie zimowiska...”

W imieniu rodziców

Daniela Januszewska, Grażyna Dyńska,

Agnieszka Moczyłowska

Bal u Narzędziowców

Organizowanie przez wydział corocznych spotkań z emerytami i rencistami staje się w WSK tradycją. Pod koniec stycznia na „balu opłatkowym” zorganizowanym przez wydział narzędziowców przy współudziale związków zawodowych bawiła się cała narzędziówka. Z zaproszonych 214 osób, przyszło 160. Były zyczenia, toasty, a przede wszystkim mnóstwo wspomnień. Wiele z przybyłych osób pamięta początki narzędziowni, tworzyło ją i jej dzisiejsze oblicze. Za ten trud i pracę podziękował dyr. A. Kukiela, dodając, że dzisiaj pracownicy korzystają z doświadczeń starszych kolegów.

Ten bal przygotowano uroczysto. Gości przywitała polonez „Kwiatkowski” orkiestra H. Maruszką. Do tańca grał zespół J. Szponara.

Nad imprezą pieczę sprawował 8-osobowy komitet organizacyjny, na czele którego stał Jan Stawinoga. Zrobiono wszystko by zaproszeni goście czuli się zado-

woleni i uhonorowani. Pomogli pracownicy stołówki zakładowej, w której odbywał się bal, przygotowując wspaniałe przyjęcie. O tym, że zabawa była udana najlepiej świadczy fakt, że najwytrwalsi emeryci, przy dźwiękach starych i nowych hitów, bawili się do następnego dnia.

KAZIMIERZ KALIŃCZUK PRZEWODNICZĄCYM RSTK

Jednak „Robotnicze”

Członkowie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury zebrał się 29 stycznia w gościnie przy świetlicy SPOŁEM PSS, by podsumować dwunastomiesięczny okres działalności i wybrać władze Stowarzyszenia na kadencję 1995–99. W spotkaniu uczestniczyło 24 spośród 60 członków świdnickiego RSTK, którzy po raz drugi wybrali Kazimierza Kalińczuka przewodniczącym zarządu koła. Jego zastępcami zostali: Tadeusz Gryciuk i Danuta Wiśnicka, sekretarzem Wiesław Zawadzki, skarbnikiem Jan Tarajko. Członkami nowego zarządu są ponadto: Maria Szczesna i młodzi: Anna Czerska oraz Stanisław Szewczkowski, którym powierzono za zadanie nawiązanie kontaktów z najmłodszym pokoleniem świdnickich twórców. Z pozyskania dwóch ostatnich osób najbardziej cieszył się przewodniczący Kazimierz Kalińczuk, który powiedział również: dbać o ochronę tożsamości stowarzyszenia, a także przez wzgląd na posiadana przez 12-osobową grupę prawną zdecydować się na pozostanie przy dotychczasowej nazwie, mimo że wielu osobom przypomina „Robotnicze” nie kojarzy się najlepiej. Z ważniejszych spraw poruszanych podczas zebrania — zatwierdził preliminary wydatki na 1995 rok zdając sobie sprawę, że ma on raczej charakter spisu pobożnych

tylko 24 stycznia wydarzył się 3 wypadki drogowe. Pierwszy z nich miał miejsce we Franciszkowie. Kierowca fiata 126p nie zachował należytej ostrożności i na śliskiej jezdni uderzył w tył zaparkowanego żuka. Brańkowa jazda zakończyła się obrażeniami dwóch pasażerów fiata.

Wieczorem w kol. Siedliszki, kierowca jechał potrącił przecho-

dzającego ulicę w niedozwolonym miejscu, 38-letniego Czesława G., który poniósł śmierć na miejscu. Równie tragiczny w skutkach był wypadek, który wydarzył się kilka minut przed godziną 23.00. Kierowca audi 100, 23-letni mieszkaniec Łęcznej — Artur K. — najechał na siedzącego na jezdni 21-letniego Tomasza S. z Siostrzytowa, Tomasz S. zginął na miejscu, był pijany.

W ostatnim tygodniu stycznia intensywnie „pracowali” włamywacze i złodzieje. Jednym z poważniejszych zdarzeń było włamanie do zakładu kuśnierskiego, którego właściciel prowadził jednocześnie sprzedaż sprzętu wędkarskiego. Nieznani sprawcy pokonali wszystkie zabezpieczenia, a ich łupem padły towary wartości ponad 170 mln (starych) zł. Nieco dziwnym pozostaje fakt, iż najbliżsi sąsiedzi — zakład mieścił się w bloku przy ulicy Okulickiego — nie słyszeli i nie zareagowali na hałas towarzyszący wyważaniu drzwi. Włamanie miało miejsce w nocy z 28 na 29 stycznia.

Dzień wcześniej, także nocą, nieznani dotąd sprawcy włamali się do garażu przy ulicy Spa-

Sprostowanie

W „Głosie Świdnika” nr 6 w materiale „Z parkietu na podziom”, przekreśliśmy nazwisko zdobywcę II lokaty Turnieju Tańca w kategorii od 11 do 12 lat. Napisaaliśmy, że zajął je Radosław Mojzym, a powinno być napisane Radosław Mojzym. Za pomyłkę przepraszamy.

Powstaje Artystyczna Świetlica Środowiskowa

Dokończenie ze str. 1
upowszechnianie i uczestnictwo w kulturze. W ASS odbywać się będą spotkania autorskie, wieczory muzyczne i literackie, koncerty (ale nie rockowe), wieczory z poezją śpiewana, konkursy, wystawy i wernisaże, promocje młodych talentów.

Na wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć działalność ASS lub aktywnie włączyć się w jej pracę, oczekuje p. Ewa Jaśkowiak w MOK, al. Lotników Polskich 24, tel. 124-61.

Dodajmy na koniec, że Artystyczna Świetlica Środowiskowa mieści się w kompleksie handlowym przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego 14 (przy placu „cyrkowym”). Otwarcie świetlicy nastąpi 4 marca o godz. 18.

(Krz.)

Z KRONIKI KULTURALNEJ

Krótko...

Ferie minęły, lecz młodzież, a zwłaszcza dzieci, chyba się zupełnie nie nudziła. Miejski Ośrodek Kultury zorganizował konkurs taneczny (3 II), a wraz z I LO koncert rockowy (3 II), występ zespołów wokalnych MOK i tanecznych Spółdzielczego Domu Kultury (9 II). SDK oprócz koncertu dla młodzieży (3 II) dał nam „Bal za trzy grosze” (11 II). Szkoła Podstawowa nr 5 zorganizowała imprezę muzyczną „Dźwięko-gra” (6–8 II), zaś Zespół Szkół Technicznych wieczór muzyczny (7 II).

Zorganizowane ferie odbyły się w SDK i SP 1 (Komendy Hufca ZHP i Komitetu Pomocy SOS „Solidarność”) oraz w Należewie w hotelu „Przełęczka” Mirosława Ciepielewskiego (KP SOS „S”). Sponsorem były osoby prywatne i instytucje Świdnika. Dzieciom zaoferowano wycieczki, bale, gry planszowe, zabawy i konkursy świetlicowe, filmy wideo i kinowe itp.

Smok

Pompa infuzyjna dla szpitala

Dokończenie ze str. 1
pa ta będzie wchodziła w skład wyposażenia szpitalnego oddziału intensywnej opieki medycznej. W imieniu świdnickiej służby zdrowia, za ten cenny dar podziękował dyrektor ZOZ Jacek Kamiński i dr Edmund Fijałkowski. Obaj panowie wyrazili jednocześnie nadzieję, że podobne akcje będą w przyszłości kontynuowane. Wyraził uznanie dla świdnickiej młodzieży przekazał

burmistrz Krzysztof Michalski, reprezentujący Urząd Miejski, instytucję, która czynnie wspierała całe przedsięwzięcie. Oprócz 12 miejskich pomocna dłoń wciągnęła firma Świd-Trans, Pracownia Fundacja Socjalna, policja i Telewizja Kablowa Świdnik

szystkimi, którzy przyczynili się do tak udanego przebiegu akcji zadedykowano część artystyczną niedzielnej imprezy, czyli koncert zespołu Mirosława Kozery i grupy Rewelersi, oraz występ Grażyny Kwokli.

Miejmy nadzieję, że akcja „Młodzi Świdnika — chorzy” już wkrótce będzie miała swój ciąg dalszy.

(sls)

Dokończenie ze str. 1

nie wywiązuje. W związku z tym ustalono, że w tym roku wszyscy zapłać za przewidywane prace a limit wynosił będzie 4 roboczo-godzin w ciągu roku, przy czym przyjęto wartość 1 godziny w wysokości 1 zł. Kwotę w wysokości 4 zł należy wpłacić

Wiosenne porządki w ogródkach

przy składkach. Gospodarze ogródków będą mogli na planowane soboty podpisywać umowy-zlecenia z działkowcami, którzy chcą pracować.

Stwierdza się że nie wszyscy respektują postanowienia Statutu i regulaminu PZD. 22 działkowców z ogrodu „Kalina” nie zapłaciło składek, a prawie 65% użytkowników również z „Kalin” nie zapłaciło składek na budowę asfaltowej nawierzchni drogi do Kalinówki i do ogrodu „Kalina”. Zarząd PZD zobowiązuje uchwalać Plenum ma zamiar 22 działkowcom wypowiedzieć prawa użytkowania działek oraz pozbawić ich członkostwa w PZD.

Józef Piotrowski

KOMUNIKAT

W dniach od 4 do 8 marca 1995 r. przeprowadzone zostanie na terenie Gminy Miejskiej Świdnik przymusowe ochronne szczepienie psów przeciw wściekliznie.

Szczepieniu podlegają wszystkie psy, które ukończyły 2 miesiące życia.

(Podstawa prawna — § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 6 czerwca 1973 r. — Dz. U. Nr 25 poz. 147).

Termin i miejsce szczepienia psów, dla poszczególnych osiedli, określają poniższy harmonogram.

Lp.	Termin szczepienia		Osiedle	Miejsce
	data	godz.		
1	4.03.95 r.	10–18	Osiedla zabudowy wielorodzinnej, oraz Adampol, Radość	Przychodnia dla Zwierząt ul. Orzeszkowej
2	6.03.95 r.	10–13	Osiedla zagrod. Kol. Biskupie	wizyty domowe
3	6.03.95 r.	13–15	Kol. Świdnik	wizyty domowe
4	7.03.95 r.	10–12	Kol. Krepiec	wizyty domowe
5	7.03.95 r.	12–15	Nowy Krepiec	wizyty domowe
6	8.03.95 r.	10–15	Adampol	wizyty domowe

Uwaga!

Psy, które ukończyły 2 miesiące życia po ogłoszonym terminie szczepienia, będą szczepione codziennie w godz. 10–12 oraz 15–18 w Przychodni dla Zwierząt przy ul. Orzeszkowej 7 w Świdniku. Oplatę za szczepienie psa 5 zł pokrywa właściciel. Oplatą za szczepienie psa podczas wizyty domowej 5 zł.

UWAGA!

MIESZKAŃCY OSIEDLA „LOTNICZEGO”

Uprzejmie informujemy że firma SONIC JR. otworzyła na Państwa osiedlu filię sklepu rybnego „MEDUZA” mieszczącego się przy ul. Niepodległości 24 (dawny KOSMOS).

Nowy sklep „MEDUZA II” mieści się przy ul. Skarżynskiego 7 (kiosk przy parkingu).

OFERUJEMY:

- szeroki asortyment RYB: mrożonych, wędzonych, konserw pierwszej jakości i po atrakcyjnych cenach,
- duży wybór WARZYW, OWOCÓW, artykułów spożywczych, a w szczególności tłuszczy roślinnych (MARGARYNY). Sprzedaż margaryny odbywa się po promocyjnych cenach.

Sklep czynny jest:

Poniedziałek — Piątek — 8.00—18.00

Sobota — 8.00—15.00

Niedziela — 9.00—13.00

ZAPRASZAMY — WSTĄP, ZOBACZ, NA PEWNO KUPISZ!!!

Kiepski transport

ma (z literką „s”, czyli nie kursuje w soboty robocze, a jest wolna), autobus p. Mazura o 5.15 nie przyjeżdża. Na postój taxi ani jednego pojazdu. Pociąg do Lublina o 5.33 nie kursuje w soboty i niedziele.

Jak to jest, że u progu XXI wieku nie można się dostać do miasta oddalonego raptem o 10 km.

(x)

Ulubione lektury świdniczan W ogonku do czytelnicy

Do Biblioteki Miejskiej najlepiej przyjść przed godziną piątnastą. Trafimy akurat na trochę luźniejszy moment między falą uczniów i młodzieży, która najchętniej zagląda tu zaraz po lekcjach, a do-

stoją na półkach. Ale wydaje mi się, że to jest raczej ostateczność. Jeżeli czytelnik nie znajdzie nic ciekawszego - sięga po Harlequina. Panie po trzydziestce szukają literatury kobiecej, trochę ambitniejszej, na przykład książek Stela czy Kranza. Chcą czytać o swoich

czyh i pełnych grozy momentów. Są w niej dobre i złe moce, duchy, trolle. Bardzo popularne są książki współczesnych pisarzy zachodnich o tematyce psychologicznej, np. jak poznać własną psychikę, jak żyć w stresie. Natomiast zupełnie zaprzestano czytania klasyki. Sięga po nią jedynie młodzież i to tylko po lektury szkolne. Dorośli najchętniej czytają literaturę polską. Zdecydowanie najwięcej osób 150 - 160 przychodzi do wypożyczalni we wtorki, podczas, gdy w pozostałe dni 90 - 100 czytelników.

Dzieci kochają Beethovena II i Jaskiniowców

W dziale dziecięcym niekwestionowanym przebojem są książki, na podstawie których nakręcono modne obecnie filmy - "Beethoven II", "Moja dziewczyna", "Beverly Hills", "Jaskiniowcy", "Park Jurajski". Często przychodzą rodzice i wypożyczają dla dzieci książki, które pamiętają z dzieciństwa. Później są zwykle rozczarowani, bo ich pociechom one się nie podobają. Z klasyków bronią się jedynie Brzechwa i Tuwim, których utwory pisane jasnym i prostym językiem są chętnie czytane i dzisiaj - wyjaśnia p. Elżbieta Kardasiewicz z dziecięcej wypożyczalni. Mniejszym zainteresowaniem cieszą się komiks. Może dlatego, że nie mamy tych najnowszych. Nie brakuje nam natomiast czasopism dziecięcych. W czytelnicy jest "Świerszczyk", "Pętliczek", "Miś", "Wiadomości DD", nawet "Dinozaury", a dla starszych chłopców "Lotnictwo" i "Młody Technik".

Dzieci chętnie do nas przychodzą. Wypożyczają książki, przygotowują się do lekcji, korzystają ze słowników i leksykonów. Na szczęście od dwóch lat mamy wreszcie więcej miejsca dla najmłodszych i możemy się nimi właściwie zająć.

Nie tylko książki

Cały czas szukamy nowych, ciekawszych form pracy - tłumaczy p. Jadwiga Ciolek, kierująca biblioteką. Zadowolono się już u nas kółko recytatorskie. Opiekuje się nim p. Joanna Makuszevska. Robiliśmy wspólnie z dziećmi przedstawienie kukielkowe o smoku wawelskim.

Już wkrótce rozpoczyna się w bibliotece koncerty kameralne uczniów Szkoły Muzycznej. Swoje występy obiecali także muzycy orkiestry p. Henryka Maruszaka. Rozpoczęliśmy współpracę z uczniami Szkoły Specjalnej. Biblioteka i jej filie służą ponad jednej czwartej mieszkańców miasta. Szybko wzrasta liczba czytelników. Na pewno przycią-

gają wygodne i przestronne pomieszczenia, ale także i nowe formy pracy. Jeżeli ktoś przyjdzie do nas obejrzy wystawę obrazów, czy posłuchać koncertu koled, najczęściej wstępuje także wypożyczyć książkę.

Prawdziwe oblężenie przeżywa czytelnia dla dorosłych - dodaje p. Elżbieta Denis. Przed południem korzysta z niej głównie młodzież - studenci i uczniowie świdnickich szkół. Odrabiają lekcje, szukają potrzebnych informacji w podręcznym księgozbiore. Po południu panuje tu wielki tłok. Zajęte są wszystkie krzesła i fotele, a na korytarzu czekają w kolejce chętni do przejrzenia czasopism, których jednak nie mamy zbyt wiele. Wspomagają nas czytelnicy przynosząc swoje domowe egzemplarze szczególnie poszukiwanych tytułów, na przykład "Twój Styl", "Cztery Kąty".

Taka jest rzeczywistość biblioteki w Świdniku. Ale są i marzenia - więcej pomieszczeń, nowi pracownicy, kserokopiarka do czytelnicy i kolejne filie w nowych osiedlach mieszkaniowych.

Anna Konopka



Świdniczanie chętnie korzystają z możliwości przejrzenia książek i czasopism na miejscu.

fol. T. Brożek

rosłymi korzystającymi z biblioteki dopiero po szesnastej.

Niektórzy przychodzą z gotową listą lektur, które chcieliby przeczytać. Słyszeli o nich w telewizji, od znajomych lub tytuły znaleźli w reklamach prasowych. Inni są niezdecydowani. Na pewno jednak chcieliby coś interesującego.

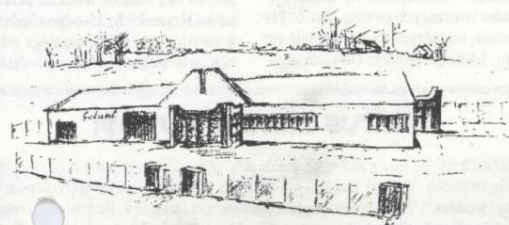
Harlequiny są dalej modne...

...mówi p. Irena Gołąb z wypożyczalni dla dorosłych. Praktycznie nigdy nie

rowieńczykach, które robią zawrotne kariery zawodowe lub zostają w domu i poświęcają się rodzinie.

Panowie wolą dobrą sensację, zwykle z wątkiem romansowym, szybką akcją, nawet momentami grozy. Znajdują to w książkach Ludluma, Forbesa, Koontza. Absolutnym bestsellerem, nie tylko wśród młodzieży, jest "Saga Luc'adu" S. Demona. Mamy już 30 tomów, ale to jeszcze nie wszystkie. Saga, to dobrze napisana historia rodu norweskiego, którego przodek wypił "złą wodę" i opętały go złe moce. Od tego czasu w każdym pokoleniu jedno dziecko dziedziczy jego cechy, a pozostali członkowie rodu robią wszystko, by zniszczyć zło. Powieść obituwu w wiele tajemni-

ŚWIDNICKIE SZKICE



Świdnik zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego podzielony jest na strefy różniące się przeznaczeniem. Wschodnia część miasta, za aleją Ar. Krajowej ma być dzielnicą przemysłowo-składową, idealnym miejscem dla łagodzenia bezrobocia i rozwoju gospodarczego. Do tej pory jedynym obiektem stojącym na terenie, gdzie niedawno rosło zboże i porzeczki jest hala z czerwonym napisem "Galan".

bkk

AMBITNY "DZIEWIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY"

(dokończenie ze str. 1)

Trwają negocjacje na temat tegorocznych podwyżek plac. Ustalono, że od 1 lutego pracownicy otrzymają podwyżkę w wysokości średnio 50zł brutto. Dodatkowo w I kwartale wypłacona zostanie każdemu pracownikowi jednorazowo kwota 50zł brutto. Porozumienie placowe na cały rok zostanie podpisane, gdy będą określone wskaźniki wzrostu plac w całym kraju, w myśl aktualnie obowiązującej ustawy.

Wiadomo już natomiast, że zmienia się baza naliczania dodatków zależnych dotychczas od średniej płacy zakładowej. Będą one liczone od podstawy równej 600zł.

Mimo upływającego terminu przekazywania akcji pracownikom zakładu nie są jeszcze gotowe zasady, na jakich będzie się ono odbywać. Przepisy prawne mówią o przekazywaniu udziałów przedsiębiorstwa 20 procent akcji po cenach preferencyjnych. Organ założycielski dopuszcza nieodpłatne przekazanie 10 procent akcji. Związki zawodowe wystąpiły o przekazanie załóżce 15 procent akcji za darmo, a wobec braku odpowiedzi ze strony właściciela usztywniły jeszcze

swoje stanowisko żądając 20 procent akcji. Urzędnicy ministerstw Przemysłu i Handlu, Przekształceń Własnościowych oraz Finansów próbują obecnie wypracować rozwiązanie, które zadowoliliby obie strony. Dyrektor Majewski podkreślił, że podjęcie decyzji w sprawie przydziału akcji spoczywa na właścicielu, a nie zarządzie spółki.

Spotkanie z kadrą kierowniczą było okazją do podsumowania wyników działalności spółki w 1994 roku. Zakład sprzedał towary i usługi za sumę 1.052mld starych złotych, czyli o 31 procent więcej niż w roku 1993. Oznacza to wzrost sprzedaży przewyższający tempo inflacji. Udział eksportu stanowią 31,2 procent tej kwoty (340mld zł). Dla porównania udział eksportu w sprzedaży 1993 roku wynosił 21 procent. W liczbach bezwzględnych eksport był o 100 procent większy niż przed dwoma laty.

W strukturze sprzedaży krajowej największy udział miały zamówienia MON na śmigłowce Huzar. Stanowiły one 52 procent sprzedaży, w porównaniu z 60 procentami w roku 1993. Dyrektor handlowy Ryszard Cukiernak określił tę

tendencję jako korzystną, wskazującą na rozszerzanie się grupy kontrahentów. Za największe sukcesy dyr. Cukiernak uznał podpisanie i terminową realiza-



Huzar, czyli Sokół w wersji jaskiniowej, będzie najważniejszym źródłem tegorocznych dochodów świdnickiej wytwórni. Podpisanie kontraktu na dostawę 12 Huzarów dla wojska spodziewane jest w najbliższych dniach.

fol. J. Mazur

cję zamówień dla wojska, wykonanie trudnego z technicznego i organizacyjnego punktu widzenia kontraktu algerijskiego, a także podpisanie kontraktu na 4 śmigłowce Kania dla MSW oraz powrót na rynek birmański. Do porażek dyrektor zaliczył brak sukcesów w sprzedaży Sokół na eksport i wciąż słaba obecność na rynku wschodnim.

Podsumowując wyniki finansowe firmy dyrektor ekonomiczny Waldemar Kijanko przypomniał założenia ekonomiczne przyjęte na początku 1994 roku.

Najważniejsze z nich, to osiągnięcie przychodu na poziomie 1,2 bln zł i przeznaczenie 20 procent przychodu na badania i rozwój. Oba zadania udało się zrealizować. Przychód za dwanaście miesięcy ubiegłego roku osiągnął 1,142mld zł i był o 128,5 procenta wyższy niż w roku 1993. Zysk brutto oblicza się jeszcze szacunkowo na 290mld zł, a zysk netto na 282mld zł. Tak korzystny wynik netto udało się osiągnąć dzięki ugodzie bankowej. Bez niej zysk netto byłby znacznie niższy, na poziomie 26 mld zł. Dyrektor Kijanko podkreślił, że w ostatnim roku zatrzymano proces dekapitalizacji przedsiębiorstwa, a jego wartość wzrosła, w przypadku majątku trwałego o ponad 100mld, majątku obrotowego o około 200mld zł. Dyrektor poinformował również o poprawie wyników finansowych spółek ze 100 procentowym udziałem kapitałowym WSK. Żadna z nich nie powinna uzyskać ujemnego wyniku finansowego.

Ze zjawisk niekorzystnych najważniejszy, to wzrost kredytu do 370 mld zł, 19 procentowa absencja, przebywanie średnio 32 osób dziennie na urlopie płatnym w 75 procentach, 181 tys. godzin przepracowanych nadliczbowo. W 1994 roku pracownicy WSK zarabiali średnio brutto 5,506tys. starych złotych. Średnia grudnia wyniosła 6,280tys. zł brutto. Poczynione na początku roku założenie podniesienia plac o 31 procent zrealizowano z nadwyżką, gdyż płace wzrosły o 35 procent.

Jan Mazur

Krzyżówka nr 5

1		2		3		4	5		6		7
8						9					
						10					
11	12		13					14		15	
16								17		18	19
								20			
21	22		23	24		25					
			26								
27						28					
						EK					
29						'95	30				

POZIOMO: - 1-inaczej epidemia; 4-jedna z cyfr; 8-miejsce sterowania dużą suwnicą; 9-skoordynowany układ elementów tworzących pewną całość; 11-naczynie, na którym zwykle podaje się ciasto; 14-część twarzy; 16-tajna orga-

nizacja z okresu rewolucji francuskiej; 20-nie ta, nie tamta...; 21-plytka czapeczka bez daszka, noszona przez Tatarów Krymskich; 25-odpowiednik lub w miernictwie forma ciągłego odczytu rzeczywistego sygnału; 26-składany

wachlarz japoński; 27-wprawa nabyta drogą długiej praktyki; 28-śródziemnomorski owoc podobny do śliwki, z którego wytłacza się oliwę; 29-w mitologii greckiej syn króla Tyru, brat Europy; 30-...ścigania, to policja
PIONOWO: 1-muzułmański podatek o charakterze jałmużny; 2-jednostka monetarna kraju wschodniej Europy i Azji; 3-rozległy płaski stożek napływowy utworzony ze zwirow i piasków osadzonych przez wody wypływające spod lodowca; 5-nazwa wyrobu WSK, znanego w świecie z jednego egzemplarza; 6-potomek białego mężczyzny i Indianki; 7-jest gwarantem bezpieczeństwa państwa; 10-rezultat; 12-jednostka wielkości elektrycznej; 13-składnik katalizatora organicznego, regulującego przebieg procesów życiowych; 14-z reguły występuje podczas burzy; 15-tróchloroetylen, stosowany jako wybielacz płam; 17-popisujący się zręcznością artysta cyrkowy; 18-rodzaj napoju alkoholowego sporządzonego z owoców; 19-zmiana powstała w korze mózgowej pod wpływem bodźców zewnętrznych stanowiąca fizjologiczną podstawę doświadczenia jednostki; 21-został wyparty przez nakrętkę lub kapsel; 22-miasto szwedzkie, do którego dopływa się ze Świnoujścia; 23-jego numer ma bank; 24-stopień wojskowy w sułtańskiej Turcji.

Rozwiązanie krzyżówki stanowi hasło utworzone z liter podporządkowanych ciągowi liczb: 8-2-1-22-17-4-10-29-25-15-30-27-26-3-2-22-10-21-24.

Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji (al. Lotników Polskich 1A) do dnia 3 marca br.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr2 otrzymuje p.Jerzy Obarymski, którego prosimy o skontaktowanie się z redakcją.

Wirus zlikwidowany!

Przechodzenie na nową technikę drukarską łączy się niestety nie tylko z przyjemnością robienia "nowej" gazety, ale również ze zwiększonym prawdopodobieństwem "wpadek". Taką wpadką była właśnie krzyżówka nr4, do której rozwiązania zabrakło niestety Czytelnikom aż sześciu haseł. Z satysfakcją pragniemy Państwu donieść, że wirus zjadający hasła został zlokalizowany, otoczony i bez litości zlikwidowany. Przepraszając za dodatkowe "atrakcje", zachęcamy więc do dalszego rozwiązywania naszych krzyżówek i nadsyłania trafnych odpowiedzi, za które postaramy się zrewanżować atrakcyjnymi nagrodami.



PIĄTEK - 17.02.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.45 - „Weekend z książką”
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.30 - FORT BOYARD - serial prod. franc.
21.00 - LUSTRO PRAWDE CI POWIE - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensac. prod. ang.
21.50 - „Nocne studio TKŚ”
23.00 - Serwis informacyjny TKŚ
23.15 - RÓŻOWA SERIA - film prod. franc.
23.40 - Program na sobotę
SOBOTA - 18.02.95r.
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - „Tydzień w mieście”
18.40 - „Nie samym chlebem” - program społeczno-katolicki
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.50 - „MAGUY” - serial prod. franc.
20.20 - TYLKO, GDY SIĘ ŚMIEJĘ - komedia prod. ang.
22.10 - SAMOTNY WILK - horror prod. USA
23.50 - Program na niedzielę
NIEDZIELA - 19.02.95r.
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - BENNY HILL - film prod. ang.
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
20.00 - TERAPIA - film obycz. prod. USA

21.30 - DALLAS - odc. 16 - serial obycz. prod. USA
22.20 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK - 20.02.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - SZEŚCIOCENTÓWKA ZA 300 TYSIĘCY DOLARÓW (z cyklu „Ulice San Francisco”) - serial sensac. prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.40 - Publicystyka programu lokalnego TKŚ
18.50 - Magazyn sportowy
19.00 - „Teatrzyk Intryg przedstawia” - MARZENIE O PIANINIE - serial sensac. prod. franc.
19.30 - „MAGUY” - serial prod. franc.
20.05 - PRZYGODY NESTORA BURMY - serial sensac. prod. franc.
21.35 - Prezentacje MCM
22.00 - Serwis informacyjny TKŚ
22.10 - Program na wtorek

WTOREK - 21.02.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - FORT BOYARD - serial prod. franc.
20.30 - NAPOLEON I JÓZEFINA - serial hist.-obycz. prod. USA
21.20 - LUSTRO PRAWDE CI POWIE - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensac. prod. ang.
22.10 - Serwis informacyjny TKŚ - powt.
22.20 - RÓŻOWA SERIA - film prod. francuskiej
22.50 - Program na środę
ŚRODA - 22.02.95r.
17.30 - Program dnia, Do trzech klipów sztuka
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.45 - „Nasze sprawy” - program lokalny TKŚ
19.00 - „MAGUY” - serial prod. franc.

19.30 - TYLKO, GDY SIĘ ŚMIEJĘ - komedia prod. ang.
21.15 - ŚMIGÓWCE BOJOWE - film dok. prod. USA
22.50 - Serwis informacyjny TKŚ
22.15 - SAMOTNY WILK - horror prod. USA
23.55 - Program na czwartek
CZWARTEK - 23.02.95r.
17.30 - Program dnia, Do trzech klipów sztuka
17.35 - „Kraina Przyszłości” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.45 - „5 pytań do...” - program publicystyczny TKŚ
19.00 - WYPRAWA NA KILIMADZARÓ - z cyklu „Dookoła świata” - mag. podróżniczy
19.30 - DWIE PANIE GRENVILLE - miniseria obycz. prod. USA
20.25 - TERAPIA - film obycz. prod. USA
22.00 - Serwis informacyjny TKŚ
22.10 - „Teatrzyk Intryg przedstawia” - KAWALERKA DLA PRAWDZIwego MĘŻCZYZNY - serial sensac. prod. franc.
23.35 - Program na piątek

Repertuar kina "LOT"

Firma **JAGMAR** Świdnik
al. Lotników Polskich 3

**proceedy wyprzedz futer sztucznych i naturalnych po obniżonych cenach
Zapraszamy!**

R-31

R-32

Sklep ze Sprzętem Gospodarstwa Domowego Świdnik ul.Kopernika2, tel. 163-35

- lodówki, zamrażarki, pralki,
- kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- piecyki, odkurzacze,
- sprzęt gospodarstwa domowego,

Oferujemy atrakcyjne ceny i własny transport
Sklepo czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

GABINET KOSMETYCZNY KOSMETYKA-MASAŻE-SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny
polecia usługi odmładzające oraz upiększające
twarzy i całego ciała

- Mini Lift, Thermolift, Myo Lift
- masaż całego ciała
- głębokie lub łagodne złuszczenie skóry (kwasy AHA)
- maski kolagenowe, parafinowe z płacenta
- bloto z Morza Martwego
- usuwanie zbędnego owłosienia
- bezbolesne przekłuwanie uszu
- kuracje wzmacniające naczynka krwionośne

MASAŻ LECZNICZY, AROMATOTERAPIA

Świdnik, ul.Pionierska20 (szeregowce za "Kłosem")
R-21 Czynne w godz.8.00 - 20.00, tel.:68-41-12

R-26

PORADNIA DLA KOBIET

czynna w godz. 17 - 19

poniedziałek
wtorek
wartek

Środa
piątek

lek.med.W.Walkiewicz
spec.ginekolog-położnik

lek.med.J.Kowalczyk
ginekolog-położnik

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI "MEDKOMP"
Świdnik ul.Norwida2(z tyłu za nowym szpitalem), tel.124-30

USŁUGI PROJEKTOWE W BUDOWNICTWIE

- projekty architektoniczno-konstrukcyjne budynków
- adaptacje projektów typowych
- plany zagospodarowania działki
- projekty instalacji gazowych

Świdnik, ul.Kosynierów 10A
(punktowiec przy sklepie spożywczym "Ziarenko")

czynne - wtorki, czwartki w godz. 10.00-12.00 i 16.00-18.00

RACHUNKI I FAKTURY VAT!!

R-24

OGŁOSZENIA

Sprzedam działkę 10 arową,
tel.:68-11-34 **D-29**

Czynną piekarnię, sieć sklepów własnych wydzierżawię. Świdnik, Struga 4, tel.:417-44 **D-33**

Sprzedam samochód Tawria, rok prod. 1990, tel.:68-06-35, po 16.00 **D-30**



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Stanowisko

Pan
Krzysztof Żuk
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Świdniku

Rada Delegatów Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL-Swidnik” S.A. w sprawie uchwał Rady Miejskiej w Świdniku dotyczących podniesienia opłat za wodę i odbiór ścieków oraz podatków lokalnych i opłat czynszowych przedstawia następujące stanowisko.

Drąpięca gospodarka rynkowa, ciągły wzrost cen i niepewność „jutra” przy minimalnych zarobkach i rekompensatach, powoduje ciągłe zubożenie rodzin naszego miasta. Coraz więcej rodzin starszych, usługowych, próbuje zwiększyć swoje dochody „dorabiając” w miejskich śmietnikach. Jest to obraz upokarzający nas wszystkich.

Już w 1994 roku duża część mieszkańców nie opłacała czynszów, ponieważ rodzinny budżet nie wystarczał.

Rosną zadłużenia a równolegle z nim wzrasta niepokój społeczny, którego ośrodki władzy jakby nie zauważają, pomimo płynących protestów.

Ostatnie podwyżki zatwierdzone przez Radę Miejską zwiększają nędzę i frustrację mieszkańców. Dlatego też Rada Delegatów Związku Zawodowego Pracowników zgłasza zdecydowany protest i sprzeciw.

Zwracamy się do Rady Miejskiej w Świdniku o ponowne przeanalizowanie podjętych uchwał, dokonanie korekty poprzednich decyzji oraz poprzez środki masowego przekazu (Głos Świdnika, Telewizja Kablowa, radiowęzeł zakładowy) wyrażenie społeczeństwu miasta Świdnika zasadność podnoszenia opłat.

Rada Delegatów

Pomimo naszych protestów nowa ustawa o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych jest już faktem

Z dniem 1 marca 1995 roku wchodzi w życie ustawa o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych.

Ustawa wprowadza nowy, jednolity i powszechny system zasiłków rodzinnych. W ramach tego systemu zasiłki rodzinne przestają być świadczeniami z ubezpieczenia społecznego (przysługującym tylko ubezpieczonym) a stają się świadczeniami o charakterze socjalnym w całości finansowanymi z budżetu państwa.

Nowy system zasiłków rodzinnych zastępuje dotychczas funkcjonujący system:

- zasiłków rodzinnych z ubezpieczenia społecznego,
- dodatków rodzinnych do emerytury i rent z ubezpieczenia społecznego,
- zasiłków rodzinnych z ubezpieczenia społecznego dla dzieci rolników indywidualnych,
- dodatków rodzinnych do uposażenia dla funkcjonariuszy MON, MSW itp.

Zasiłek rodzinny przysługiwać będzie osobie uprawnionej, gdy miesięczny dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 50% przeciętnego wynagrodzenia. Z danych wynika, że około 10.400 tys. osób skorzysta z tego świadczenia.

Zasiłek ten będzie wynosił 21 zł na każdą osobę uprawnioną. Ustawa ta zastrzega warunki uprawniające do zasiłku rodzinnego. Przysługuje on wyłącznie małżonkowi sprawującemu opiekę nad dzieckiem, na które przysługują zasiłki pielęgnacyjne. Ogranicza możliwość wypłaty zasiłku przysługującego na małżonka osiągniętego dochodu w kwocie równej lub wyższej od najniższego świadczenia rentowego w systemie pracowniczym, tj. wysokości 30% przeciętnego wynagrodzenia.

Zasiłki pielęgnacyjne będą wypłacane na dzieci (małżonka) niezależnie od sytuacji dochodowej rodziny. Zasiłek ten będzie samodzielnym świadczeniem wypłacanym osobom spełniającym określone kryteria niezależnie od zasiłku rodzinnego.

Ustawa wprowadza zasady waloryzacji zasiłków rodzinnych w terminie od dnia 1 marca każdego roku kalendarzowego.

Podstawa waloryzacji będzie wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych, przyjęty w ustawie budżetowej na dany rok.

W sytuacjach, gdy faktyczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w danym roku różniłby się od przyjętego w ustawie budżetowej, wskaźnik ten podlegałby weryfikacji.

B.B.

Co słysząc na górze?

Rozmowa z senatorem Lubelszczyzny Grzegorzem Kurczukiem

Co mógłby Pan powiedzieć o swojej pracy w Senacie?

W Senacie robi się to, co należy robić w parlamencie. Mogłbym wiele mówić, ale nie jestem w stanie streścić swoich prawie 70 wystąpień. Tak się składa, że koledzy uważają mnie za „czepialskiego”, ale przecież zawsze chodzi o jakąś sprawę. Nie ukrywam, że wiele problemów, w jakich się wypowiadałem dotyczy akurat lubelskiego regionu. Jest to jeden z moich „koników”, m.in. walczę o to, aby rozdział środków z budżetu centralnego na nasz region był jak największy.

Natomiast jeśli to pytanie potraktować formalnie, to odpowiedź wyglądałaby tak: jestem członkiem władz klubu senackiego SLD, jestem jednym z przewodniczących komisji senackiej mianowicie komisji regulaminowej i spraw senatorskich. Dla osób niezorientowanych wyjaśnię, że Komisja ta zajmuje się m.in. uchylaniem immunitetów, karaniem senatorów, prowadzeniem postępowań wyjaśniających jak również wewnętrznych spraw Senatu. Z ramienia Senatu jestem również członkiem Krajowej Rady Sadownictwa, co osobom będącym z wykształcenia prawnikami wiele powie, bo jest to dość ważny organ istotnie wpływający na nominacje i odwoływania sędziów.

Oprócz tego spełniam obowiązki w województwie polegające na regularnym spotykaniu się z mieszkańcami naszego regionu. Przewodniczę lubelskiemu SLD, zastępuję Iżę Sierakowską w SDRP. Tyle w największym skrócie.

Jak wygląda współpraca wewnątrz Klubu SLD?

Jest to również dość obszerne pytanie. Ogólnie, jednym słowem można powiedzieć, że dobrze. Jak państwo widziecie wbrew zapowiedziom, Klub SLD nie rozprysł się jak szyba po wypadku samochodowym, czego nam życzył p. Rulewski i prezydent Waleśa.

Oczywiście w ramach tego Klubu który skupia przedstawicieli około 20 różnych organizacji, każdy z nas ma często osobne spojrzenie na różne sprawy. Natomiast ta różnica zdań nie jest tak dominująca, by zagrażała integralności Klubu. Mówiąc jeszcze inaczej, różnimy się w wielu sprawach, ale jednocześnie zachowujemy dyscyplinę w sprawach najważniejszych. W sprawach gospodarczych mamy różne zdania, czemu dajemy wyraz poprzez podniesienie reki za lub przeciw.

Zbliżają się wybory prezydenckie, czy według pana prezydent Waleśa może zostać ponownie wybrany?

Nie chce bawić się we wróżby. Moja opcja polityczna, jak i poglądy są znane, co nie oznacza, że nad tym problemem się nie zastanawiałem. Pan Waleśa nie jest moim bohaterem i faworytem. Na pewno będę głosował na tego kandydata, który spełni moje wymagania. A moim zdaniem każdy kandydat będzie lepszy. Natomiast, czy ma szansę? — wątpię. Poczekajmy jednak cierpliwie około 10 miesięcy.

gdyż według moich obliczeń wybory odbędą się gdzieś pomiędzy 22 października a 22 listopada. Oczywiście granie na nucie populizmu, negowanie wszystkiego co rząd lewicowo-ludowy robi, niewątpliwie przywróci pewną popularność p. Waleśie, ale — jak powiedziałem — nie jest to mój faworyt.

Natomiast w rekach wyborców spoczywa odpowiedź na to pytanie. Mam nadzieję, że w swojej większości po raz kolejny polskie społeczeństwo nie da się oszukać. Poszukując odpowiedzi na to zło, które się wydarzyło w ciągu kilku lat po roku 1989, nie ulega wątpliwości, przynajmniej dla mnie, że w osobie prezydenta Waleśy również należy szukać przyczyn. Myślę tu o całym jego programie i postępowaniu.

Jest również trzeci wątek w tym pytaniu, który pozwoliłoby sobie przytoczyć. Z reguły jestem optymistą życiowym, jednak w tej sprawie jestem pesymistą. Mówiąc pesymistą mam tu na myśli nadchodzące 10 miesięcy. Uważam, że słowa wypowiedziane przez prezydenta Waleśę w Pradze „że powinniśmy zapamiętać się w środki uspokajające” spełnia się i trzeba to będzie chyba zrobić. Wszystkie jego braki i działania świadczą o tym, iż emocji, walki, niepotrzebnej szamotaniny w Polsce nie zabraknie. A szkoda, bo energie i czas należałoby wydać dla wspólnego dobra.

Jest Pan prawnikiem, czy istnieje możliwość prawna ukarania prezydenta Waleśy za nawoływanie ludzi do łamania prawa?

Rzeczywiście, prezydent Waleśa balansuje na krawędzi, czego nawet jego współpracownicy nie kryją. Dla mnie jest to tylko populizm, o którym wcześniej mówiłem.

Faktycznie w sposób bezpośredni, niezbity — granica ta nie została przekroczona. Gdyby tak się stało, to Zgromadzenie Narodowe musiałoby się zebrać i zastanowić, czy nie skierować wniosku do Trybunału Stanu. Bo tylko taka droga jest właściwa. Tak mógłbym to skomentować nie chcąc dalej ciągnąć tego wątku, gdyż są sprawy daleko ważniejsze dla kraju.

Jak wygląda współpraca z premierem Pawlakiem?

Jest to też ważny problem. Ostatnio gazety z tego żyją. Jestem za kontynuacją sojuszu SLD i PSL, bo taki jest naderzędny interes Polski. Obecnie żadna inna koalicja, mająca mocne poparcie w parlamencie, zaistnieć nie może. Różnimy się oczywiście w wielu sprawach, ale też w wielu zgadzamy się.

Mamy szereg uwag do kolegów z koalicji m.in. za nie dostrzymanie słowa, za brak konsekwencji w reformowaniu kraju, za błędy w polityce kadrowej, ale wspólnie sporo zrobiliśmy.

Proszę popatrzeć na wyniki ubiegłego roku: mamy postęp w gospodarce narodowej, o 13% wzrosła produkcja przemysłu, wzrósł dochód narodowy, udało się zahamować bezrobocie. Uwa-

żam, że nie na miejscu byłoby burzenie tego, co się już dobrego zrobiło.

Natomiast różnice zdań są i pozostaną. Osobiście podkreślam, nie zgadzam się na sposób postępowania naszego partnera odnośnie polityki kadrowej, różnie się w poglądach na reformowanie administracji państwowej, mam pretensje za opieszałość w wielu sprawach, o których już wcześniej mówiłem.

Przed nami w roku bieżącym dwa bardzo ważne wydarzenia. Pierwsze to przyjęcie nowej konstytucji. Najprawdopodobniej w ciągu kilku tygodni będziemy mieli jednolity tekst projektu konstytucji. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie Zgromadzenia Narodowego, czyli połączonych posiedzeń Sejmu i Senatu.

Następnym krokiem będzie referendum ogólnonarodowe, w którym to wszyscy dorośli obywatele wypowiedzą się czy chcą, czy też nie chcą tego projektu konstytucji. Myślę, że wspólnym interesem — mimo pewnych różnic zdań — jest uchwalenie tej konstytucji.

A sprawa druga to wybory prezydenckie, o których była wcześniej mowa. Nie przesadzam z jakiego ugrupowania będzie nasz kandydat, ale mam nadzieję, że będzie to człowiek, którego osobowość daje gwarancje właściwego sprawowania władzy w Polsce. Tacy ludzie są, zapewne państwo o tym wiecie.

Życzę panu sukcesów w pracy senatorskiej, dziękuję za rozmowę.

Ja również dziękuję, że za pośrednictwem moim odpowiedział na pytania. Jednocześnie przy okazji pragnę poinformować mieszkańców Świdnika, że otworzyłem w Waszym mieście biuro senatorskie, do którego to serdecznie zapraszam. Z wykształcenia jestem prawnikiem i służę pomocą w sprawach ogólnych, społecznych jak i prywatnych. Jeśli będę tylko w stanie pomóc, na pewno będziecie Państwo mogli na mnie liczyć.

Rozmawiała: Beata Baszczuk

Nastroje społeczne w grudniu

♦ Społeczna ocena sytuacji w kraju od kilku miesięcy pozostaje na tym samym poziomie, krytycznie postrzegamy naszą rzeczywistość. 60% ankietowanych jest zdania, że sytuacja w kraju zmienia się na gorzej, natomiast co czwarty Polak (26%) uważa, że sprawy w Polsce zmieniają się w dobrym kierunku.

♦ 39% ankietowanych uważa, że w ciągu najbliższych lat materialne warunki życia ludzi w Polsce pogorszą się. Co czwarty badany przewiduje poprawę, zaś co trzeci (32%) Polak nie spodziewa się zmian.

♦ Wśród ankietowanych dominuje przekonanie, że większość osób, z którymi się stykają ma ostatnio poczucie niepokoju i napięcia.

♦ Ponad połowa badanych (58%) krytycznie ocenia stan polskiej gospodarki. Pozytywne opinie deklaruje 35% odpowiadających osób.

Dane opracował warszawski Ośrodek Badań Opinii Publicznej w styczniu 1995 roku

Materiały ZZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Wojciecha Lipnowieckiego. Tel 120-61 w. 52-62, 130-42.

W RZESZOWIE TYLKO NA REMIS

KONTUZJA NA WAGĘ PRZEGRANEJ

Jedno zwycięstwo odnieśli siatkarze Avii w Rzeszowie. Było to w sobotę. Resovia pewna siebie (tydzień temu wygrała dwukrotnie z Rakowem) zaczęła grać nonszalancko. Świdniczanin młodo skoncentrowani wygrali pewnie pierwszego seta do 7. W drugim po zacietej walce, ulegli gospodarzom do 11. Trzeciego seta wygrali znowu do 5 żółto-niebiescy ze Świdnika. Ten rezultat skopiowali siatkarze Resovii w czwartej odsłonie. Piątego seta wygrali świdniczanin (do 12) i schodzili z parkietu wielce uradowani.

W niedzielę kibice rzeszowscy obejrzeni znowu zafascynowani setowym pojedynek. Tym razem

wygrała Resovia 3:2 (—13, 2, 9, —12, 1). O zwycięstwie gospodarzy zdecydowała m.in. kontuzja nogi Aleksandra Rybalkina. Do tego momentu grał znakomicie. Mecze Avii z Resovią są zawsze ciekawe. W tych spotkaniach publiczność ma dodatkową atrakcję, oglądając pojedynki liderów — ANDRZEJA KOWALA (R) i PIOTRA GABRYCHA (A). Obaj bombardierzy wychodzą z siebie, by przypodobać się widzom. Tak było i w ostatnim dwumeczu. „Żelazny” Piotrek z Avii dał się mocno we znaki rywalom, a „Kowal” z Resovii także nie odpuszczał.

W Avii „swoje” grał również KRZYSZTOF LEMIESZEK i PA-

WEŁ URBANOWICZ. Za tydzień siatkarze Avii zagrają w Czeszochowie. As atutowy Rakowa PARKITNY zapowiedział srogi rewanż za dwukrotną porażkę swego zespołu w Świdniku. Resovia też była pewna swego!

kk



Więści z ringu

I-ligowy zespół KSZO z Ostrowca Świętokrzyskiego przegrał 4:16 z Walką Zabrze. W drużynie gospodarzy (KSZO) wystąpił były bokser zawodowy ze Świdnika ANDRZEJ DZIEWULSKI. Eks-świdniczanin pokonał ZATYKA. Tróchę to dziwne, amator wygrywa z zawodowcem? Boks to jak widać ciężki kawałek chleba!

„ZŁOTO” Z TOKIO — NAJCENNIJSZY SKARB

RANDEZ — VOUS Z MARIANEM KASPRZAKIEM

Młodzieżowa reprezentacja Śląska zjechała do Świdnika pod wodzą trenerów JANA WADASA i MARIANA KASPRZAKA. Spotkanie z panem Marianem, polskim Laszlo Pappem to nie lada gratka dla reportera.

● O ile pamiętam, pańska przegrada ze sportem zaczęła się na Ziemniach Zachodnich, w Sparcie Zielbce.

— Jak każdy chłopiec garnalem się początkowo do piłki nożnej. Któregoś dnia uchyliłem drzwi do malej salki pięściarskiej i tak się właśnie zaczęło.

● Później zrobił pan błyskawiczną karierę.

Miałem rzeczywiście znakomity początek. „Wypożyczony” na mecz BBTS z mocnym klubem NRD Activistem znokautowałem w II starciu znanego niemieckiego boksera — Voigta.

● Ile miał pan wtedy lat?

Dziewiętnaście! To zwycięstwo przyczyniło się do zmiany barw klubowych. Zaczęłem boksować w BBTS Bielsko.

W jednym z pierwszych ligowych pojedynków wygrałem z brazylijskim mistrzem z Melbourne — HENRYKIEM NIEDZWIECKIM.

● W pewnym okresie został pan dożywotnio zdyskwalifikowany.

— Ale nie w ringu! Któregoś dnia „cywil” z UB zaczął mi kórkę grać już tylko dla relaksu!

— Jesienią tego roku, w 100-lecie światowej siatkiwki zorganizowany ma być mecz oldboyów Lublin — Świdnik.

— Czy weźmie Pan udział w tej imprezie?

Z chęcią! Do dziś pamiętam wielki show w Olsztynie. Nasza złota drużyna zagrała wtedy z reprezentacją młodego pokolenia polskich siatkarzy. Było to wspaniałe widowisko! Pozostało mi do dziś w pamięci!

Rozmawiał: M. Kruk

LUBELSKIE ZIMOWE ZAWODY SAMOLOTOWE

Na lotnisku Aeroklubu Lubelskiego w Radawie przeprowadzono w dniach 7—12 lutego br. XXIX Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe. Wzięło w nich udział 14 załóg reprezentujących 8 aero-

tym tkwi przyczyna, że świdniczanin powrócił z nich „na tarczę”, a nie jak to kiedyś bywało z pucharem zwycięzców. „Falstart” w pierwszej konkurencji przesądził o wyniku koń-

ŚWIDNICZANIE NA TARCZY

klubów regionalnych. Najliczniej reprezentowani byli gospodarze imprezy: Aeroklub Lubelski — 4 załogi i Aeroklub Robotniczy w Świdniku — 2 załogi.

„Zimowy turniej” zaliczany jest do imprez lotniczych o najdłuższej tradycji w kraju. Pierwsze bowiem zawody rozegrano w Lublinie w 1931 roku! Po wojnie reaktywowano je w 1963 roku na lotnisku w Świdniku i sześciokrotnie wygrywali je reprezentanci naszego aeroklubu. Tę „rekordu” nie pobiło do dnia dzisiejszego!

Wzniesione po 6-letniej przerwie zawody były krótkie, gdyż ze względu na pogodę udało się rozegrać jedynie dwie konkurencje nawigacyjne. Być może w

cowym, chociaż załoga ZBI-GNIEW KORNEŁUK — MIRO-SŁAW LIPA poprawiała nieco swą pozycję w drugim locie, to w ostatecznej punktacji znalazła się dopiero na 12 pozycji. Druga świdnicka załoga KRZYSZTOF JANUSZ — ADAM GRUSZECKI zdobyła nieco lepsze (9 miejsce), ale też poniżej swych możliwości.

XXIX Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe wygrała załoga czesochowska JANUSZ DAROCHA — MAREK PAŁĘGA, czemu trudno się dziwić zważywszy że dowodził nią członek kadry narodowej i mistrz w lataniu rajdowo-nawigacyjnym. Rewanż za rok w Świdniku.

(cet)

GRAC NADAL I CIESZYĆ PUBLICZNOŚĆ

UŁAN W ALTENDORFIE!

„Wyprowadzeni” z ligowego zespołu Avii przez trenera BRO-NISŁAWA WALIGORĘ dwaj futboliści MAREK LESZCZYŃSKI i MAREK MACIEJEWSKI grają obecnie w Niemczech w drużynie Altendorfu w pobliżu Kassel. Popularnego „Ułana” (Marka Leszczyńskiego) spotkałem przypadkowo na Parafiadzie i ucieśliśmy krótka pogawędka.

◆ Przedstaw naszym Czytelnikom wasz nowy klub.

Gramy w małej niemieckiej wiosce. Jest to drużyna walcząca w A-klasie. W naszej grupie występuje 16 zespołów. Przewodzący stawce. Być może, że uda się nam awansować do III ligi!

◆ Sprawiasz wrażenie zadowolonego.

Wreszcie ktoś się na nas po-

znał! Gram nadal w ataku. Strzelam 10 bramek! Marek broni solidnie dostępu do bramki. Jest w dobrej formie.

◆ Jakże macie warunki?

Nie narzekamy! Niezły grosz, wikt i opierunek. Staramy się nie zawieść zaufania. Trener wymaga od nas solidnej gry, a nade wszystko żelaznej dyscypliny.

◆ Dużo trenujecie?

Nie więcej niż w Avii, ale za to znacznie ciężiej! Szkoleniowcy niemieccy przywiązują wiele uwagi do siły i kondycji. Na zajęcia techniczne uczeszczaamy w określonych godzinach. Trenujemy i gramy na wybojach boiskach.

◆ Jak liczna jest wasza widownia?

Na mecze przychodzi po trzynaś osób, bywa czasami 28 i trochę więcej. Kiedy grają, na trybunach panuje atmosfera pikniku. Kibice ubrani są kolorowo, grają orkiestry, piwo leje się z beczek! Fani naszego klubu jeżdżą z nami na obce boiska. Przeważnie własnymi autami.

◆ Futbol niemiecki jest twardy!

I to bardzo! Unikam starć z niemieckimi obrońcami. Często udaje się mi ich przechrztyć. Rutyna robi swoje!

◆ Słyszałeś o Andrzeju Głowackim?

Bardzo mi go żal. Nie wróci już chyba do sportu. A szkoda. Był dobrym piłkarzem. „Szukałem” go zawsze na boisku by „wyłożyć” mu dokładną piłkę. Dopełniał resztę!

◆ Ostatnie słowo należy do Ciebie.

Pozdrawiam kibiców Avii. Nie mają chyba do nas pretensji, graliśmy zawsze dla nich!

Rozmawiał: M. Kruk

Z TEJ MAKI POWINNIEN BYĆ CHŁEB

Trzydziestu młodych pięściarzy szkółki jest obecnie w Szkole Bokserskiej FKS Avia. Sześciu najlepszych juniorów reprezentowało barwy Lublina w towarzyskim meczu z Katowicami. Spotkanie odbyło się w świdnickiej hali sportowej. Wygrali goście 14:10! Piłki dla reprezentacji Lublina zdobyli świdniczanin: PAWEŁ SZEREMETA, KRZYSZTOF SZEWCEWYK, PAWEŁ BEREJOWSKI, PIOTR KUTYLA i SEBASTIAN Cwikło. Nie wykorzystał szansy JERZY MAJKOWSKI w walce z najlepszym pięściarzem Katowic GRZEGORZEM REDZIĄKIEM „spasował” wyraźnie w III starciu.

Mecz obejrzało 500 widzów. Dochód ze spotkania przeznaczono na pomoc dla dzieci specjalnej troski.

k

CZY TOMASZ WÓJTOWICZ ZAGRA W ŚWIDNIKU?

Dokończenie ze str. 1

w kilku znanych klubach włoskich — Modenie, Peruggi i Parmie. Z tym trzecim zespołem zdobyłem Klubowy Puchar Europy.

— Dużo wcześniej otrzymał Pan propozycję wyjazdu do Japonii?

Tak było! Zaproszenie to leży do dziś w kolorowej kopercie wśród wielu pamiątek sportowych.

— Złoty medal z Montrealu także?

Oczywiście!

— Wracając do wielkich osiągnięć polskich siatkarzy nie sposób pominąć trenera Huberta Wagnera. Mam tu na myśli jego „katorżnicze” pojęcie metody szkolenia.

Odpowiedź krótko. Kto nie wytrzymywał intensywnych zajęć treningowych, odpadał po prostu z gry. Zostali najlepsi, którzy zdobywali później sławę i rozgłos.

Spotykamy się do dziś z Hubertem Wagnerem i Wiesławem Gawlowskim. Ten drugi buduje dom obok mnie, pod Warszawą. Prowadzę mały biznes. W siat-

kówkę gram już tylko dla relaksu!

— Jesienią tego roku, w 100-lecie światowej siatkiwki zorganizowany ma być mecz oldboyów Lublin — Świdnik.

— Czy weźmie Pan udział w tej imprezie?

Z chęcią! Do dziś pamiętam wielki show w Olsztynie. Nasza złota drużyna zagrała wtedy z reprezentacją młodego pokolenia polskich siatkarzy. Było to wspaniałe widowisko! Pozostało mi do dziś w pamięci!

Rozmawiał: M. Kruk

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOS (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONÓPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stałe współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A.; Świdnik; Al. Lotników Polskich 1, Zam. 298, n. 2000. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

● A co z pana złotym medalem w Tokio?

Umieściłem go w pokoju na honorowym miejscu. To życiowa pamiątka! Ogląda go często na okolicznościowych wystawach fani polskiego boks. Strzegę go jak zrenicy oka!

Rozmawiał: M. Kruk

zone. Dostał za to po głbie. Zrobiono z tego afery. Odsunęto mnie od sportu. Żyćcie jest jak widać często bezlitosne!

● U schyłku kariery przegrał pan dwukrotnie z Waldemarem Kowalskim. Było to w spotkaniach między Avią i Górnikami Wesoła decydujących o wejściu do ekstraklasy.

Walek był wtedy rzeczywiście na „fall”. Wiele zależało od tego kto pierwszy „trafi”. Obydwie walki były pojedynkami fighterów. Świdniczanin dwukrotnie wykręcał swoją szansę. Do dziś jesteśmy serdecznie przyjaciółmi.

● Dostyc często odwiedza pan Świdnik.

Dwa, trzy razy do roku. Jest tu piękny ośrodek sportowy. Odbijają się w nim nadal mecze pięściarskie i turnieje. Nie tak dawno była tu ciekawa impreza — Ogólnopolski Turniej Pięściarski Juniorów, a przy okazji spotkanie „dawnych mistrzów” boks. Były to dwa dni niezapomnianych wrażeń!

● Nie uprawia pan już boks, ale szkoli pan pięściarską młodzież Śląska. Jak się pan czuje w nowej roli?

— Nie da się ukryć, że chciałbym wyszkolić kogoś z młodych chłopców tak, by sięgnął po olimpijski medal.